

BPS-043-20-488/12



TELEWIZJA POLSKA

dr Juliusz Braun
Prezes Zarządu

Warszawa, 26.11.2012 r.

TVP/JB-2192/12

Szanowna Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

bardzo dziękuję za przekazane pytania senatora Tadeusza Artukowicza. Zapewniam, że Telewizja Polska docenia każdy przejaw zainteresowania sposobem prezentacji problemów i sukcesów osób niepełnosprawnych w polskich stacjach telewizyjnych, w tym także w programach TVP. Deklaruję wolę pełnej współpracy w tym zakresie oraz zgłaszam otwartość telewizji publicznej na głosy doradcze płynące z różnych stron.

Jednocześnie nie mogę zgodzić się z zarzutami dotyczącymi rzekomego nieprzygotowania przez Telewizję Polską obsługi informacyjno-reporterskiej XIV Igrzysk Paraolimpijskich w Londynie. Proszę wybaczyć, że poświęcę temu zagadnieniu dłuższy akapit, ale cała sprawa jest zdecydowanie bardziej skomplikowana niż chciały ją widzieć media i nie dotyczy tak naprawdę stosunku TVP do osób niepełnosprawnych, ale dostępności licencji do transmisji wydarzeń sportowych. Uprzejmie informuję, że Telewizja Polska relacjonowała tę wielką i ważną imprezę – pomimo mocno ograniczonych możliwości finansowych – na antenach TVP1, TVP2, TVP INFO, TVP SPORT a także na stronie internetowej www.tvp.pl, gwarantując wszystkim zainteresowanym bieżący dostęp do szczegółowych informacji o paraolimpiadzie. W dniach 28 sierpnia – 10 września na antenie TVP1 gościły codziennie dwa programy poświęcone tej tematyce: *Letnie Igrzyska Paraolimpijskie Londyn 2012* (ok. godz. 16.50) i *Kronika Paraolimpijska* (ok. godz. 20.00) – w sumie wyemitowano 26 audycji na kanale cieszącym się największą oglądalnością wśród widzów, w najlepszym możliwym czasie, dającym szansę dotarcia do wielomilionowej widowni! Oprócz tego rozszerzona *Kronika Paraolimpijska* miała emisję codziennie w TVP

SPORT, a dziennikarze tego kanału przygotowali specjalny reportaż podsumowujący imprezę i udział Polaków (premiera 22 września). Bieżąca obsługa informacyjna w trakcie trwania paraolimpiady prowadzona była dodatkowo w *Sporcie po Wiadomościach* (TVP1), *Sport-Telegramie* po *Panoramie* (TVP2), serwisach sportowych TVP INFO, *Sportowym Wieczorze* i *Sportowej Niedzieli* (TVP INFO i TVP SPORT) a także we wszystkich serwisach informacyjnych Telewizji Polskiej oraz na stronie www.tvp.pl

Zatem TVP jako jedyna stacja telewizyjna w Polsce w stały i systematyczny sposób relacjonowała Igrzyska Paraolimpijskie w Londynie, zarówno w specjalnych audycjach poświęconych paraolimpiadzie, jak i w stałych programach informacyjnych. Widzowie w Polsce dowiedzieli się o najważniejszych wydarzeniach z aren olimpijskich zarówno z emitowanych skrótów, jak i od przebywających specjalnie w Londynie dziennikarzy TVP. Skala obsługi telewizyjnej tej imprezy przez TVP jest uwarunkowana możliwościami finansowymi, zarówno w obszarze zakresu nabytej licencji telewizyjnej, jak i obsługi produkcyjnej.

Przy okazji dla pełnego wyjaśnienia sprawy pragnę przybliżyć Pani Marszałek problematykę obsługi telewizyjnej Igrzysk Paraolimpijskich. W ostatnich latach każdorazowo po zakończeniu Letnich Igrzysk Olimpijskich Telewizja Polska relacjonowała na swoich antenach zmagania paraolimpijczyków. Prawa do tego wydarzenia zawsze należały do Europejskiej Unii Nadawców (EBU) i Telewizja Polska zawierała umowy o nabycie praw do relacjonowania Igrzysk Paraolimpijskich bezpośrednio z EBU. Kupując pakiet praw do emisji skrótów i wybranych transmisji „na żywo”, Telewizja Polska spełniała swoje zadanie nadawcy publicznego. Ponadto jako długoletni członek EBU partycypowała w kosztach licencji, które – mimo że dość wysokie – rozkładały się na większość państw członkowskich i pozwalały na zakup praw przez telewizje spoza pierwszej ligi finansowej, w tym TVP. Niemniej jednak już w roku 2008, w roku Paraolimpiady w Pekinie, koszt zakupu praw znacznie wzrósł – o blisko 50 procent – i wynosił ok. 990 tys. dolarów. Wartość licencji przekładała się każdorazowo na wysokość wpłaty, jaką TVP musiała ponieść w ramach EBU, aby dokonać zakupu praw i cena ta także każdorazowo rosła.

W przypadku paraolimpiady w Londynie 2012 r. sytuacja prawno-biznesowo uległa dalszym komplikacjom. Walkę o obrót prawami rozpoczęły EBU oraz angielska agencja praw sportowych PITCH International, której Brytyjski Komitet Olimpijski ostatecznie te prawa przekazał. EBU przegrała więc walkę o prawa do Igrzysk Paraolimpijskich na rzecz komercyjnego konkurenta, skutkiem czego wartość praw została wyceniona na siedmiokrotność tego, ile TVP zapłaciła EBU za prawa do relacjonowania ostatniej

paraolimpiady w Pekinie. Przy takich oczekiwaniach finansowych dysponenta praw (firmy działającej na zasadach w pełni komercyjnych, zatem nieskłonnej do negocjacji!), Telewizja Polska nie mogła sobie pozwolić na zakup pełnych praw telewizyjnych do tej imprezy. W związku z tym, spełniając wymogi nadawcy publicznego, TVP nabyła prawa do skrótów i newsów z paraolimpiady w Londynie i na tej podstawie dokonywana była obsługa telewizyjna tej, bez wątpienia, bardzo ważnej społecznie imprezy. Zatem stwierdzenie, że XIV Letnie Igrzyska Olimpijskie w Londynie nie doczekały się należytej prezentacji na antenach Telewizji Polskiej jest dalece krzywdzące i bardziej wynika z medialnej dyskusji o sprawie niż z oceny opartej na faktach. Komercjalizacja oferty ze strony Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego nie sprzyja popularyzacji zawodów tak istotnych dla sportowców niepełnosprawnych i prezentowania ich niezwykłych dokonań. Wydaje się zasadne, by również środowiska polityczne, działając w porozumieniu z organizacjami zrzeszającymi niepełnosprawnych, rozpoczęły lobbing na rzecz łatwiejszego dostępu do praw do pokazywania paraolimpiady.

W rezultacie destabilizacji finansowania mediów publicznych, która jest konsekwencją niewydolności systemu abonamentowego oraz ograniczeń nakładanych na Telewizję Polską przez ustawę o rtv, Stacja zmuszona została do wdrożenia planu oszczędnościowego. Cięcia kosztów musiały także dotknąć sfery programowej, czego przykładem jest brak środków na zakup kosztownej licencji do pełnej transmisji z minionej paraolimpiady. Rok 2012 pod tym względem był wyjątkowy, ponieważ TVP musiała udźwignąć ciężar finansowy obsługi wydarzeń sportowych o najwyższej randze (Euro2012, Igrzyska Olimpijskie) oraz ponieść koszty związane z procesem uruchamiania naziemnej telewizji cyfrowej. Konieczna okazała się weryfikacja pierwotnych planów związanych z zakupem licencji do dużych imprez sportowych. Decyzja ta została podjęta zgodnie z obowiązującymi w Spółce procedurami na wniosek dyrektora TVP Sport, po uzyskaniu akceptacji Zarządu Telewizji Polskiej, przy zachowaniu zasady nadrzędności interesu widzów.

W odniesieniu do pozostałych pytań senatora Tadeusza Arłukowicza informuję, że Telewizja Polska nie ustaje w staraniach na rzecz osób niepełnosprawnych. Pod tym względem trudno wskazać przykład innej rodzimej stacji telewizyjnej, która w podobnym stopniu realizowałaby rozmaite zobowiązania społeczne. Zmiana sposobu postrzegania osób niepełnosprawnych oraz stosunku do nich istotnie jest dla polskiego społeczeństwa wyzwaniem. Daleko nam do pozytywnych wzorców z Wielkiej Brytanii, Norwegii czy innych krajów europejskich, w których niepełnosprawni nie odczuwają żadnych barier przed

pełnoprawnym uczestnictwem w życiu społecznym. Tymczasem w Polsce nadal zbyt często niepełnosprawność skazuje na wykluczenie i sprowadza do kategorii osób funkcjonujących poza głównym nurtem społeczeństwa. Wierzę, że ten stan rzeczy i świadomości da się odmienić. Osiągnięcie takiego rezultatu – jakkolwiek trudne i wymagające czasu – wydaje się całkiem realne. Zgadzam się, że ważną rolę w tym długofalowym procesie może i powinna odegrać telewizja publiczna, która poprzez swój masowy charakter ma szansę w sposób efektywny wpłynąć na świadomość widzów. Szczegółowe sprawozdania z działalności TVP w tym zakresie rokrocznie przekazywane są do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jako załącznik do sprawozdania ogólnego. Przy tej okazji taki materiał przesyłam również Pani Marszałek dla pełnego zobrazowania zaangażowania Telewizji Polskiej w działania na rzecz środowisk osób niepełnosprawnych oraz w celu przedstawienia pełnej palety programowej, traktującej o problemach i sukcesach osób niepełnosprawnych.

Pragnę również zwrócić uwagę, że TVP jako jedyny spośród największych rodzimych nadawców telewizyjnych nie prowadzi na swoich antenach akcji zbiorów środków finansowych na rzecz fundacji, wykorzystując w tym celu osoby niepełnosprawne i uprzedmiotawiając je. Podzielamy w tym względzie poglądy Pani Rzecznik Praw Obywatelskich, wyrażony w piśmie do Zarządu Telewizji Polskiej, że działania takie – niezależnie od ich intencji oraz realnych skutków – utwierdzają niekorzystne stereotypy niepełnosprawnych i chorych jako osób w pełni zależnych od pomocy zewnętrznej, niejako bezwolnych i bezradnych. Z tego właśnie względu powinności Telewizji Polskiej wobec osób niepełnosprawnych wolimy wypełniać poprzez prezentację ich sprawności, możliwości realizacji zawodowej, naukowej i prywatnej. Zależy nam, żeby przełamywać krzywdzące i wykluczające stereotypy. Przykładem takiego oddziaływania Telewizji Polskiej jest w pełni profesjonalna praca reportera Marcina Szewczaka w redakcji *Wiadomości*. Dziennikarz stanowi najlepszy przykład, że niepełnosprawność wcale nie musi wykluczać i ograniczać możliwości realizacji zawodowej w dziedzinach, które w powszechnym odbiorze wymagają sprawności fizycznej. Podobnie odbierany powinien być przez widzów udział pełnej energii Moniki Kuszyńskiej w programie *Bitwa na głosy*, w którym była wokalistka zespołu Varius Manx prowadziła własną grupę uczestników i z sukcesem – mimo ograniczeń ruchowych – rywalizowała z pozostałymi, zyskując ogromną sympatię widzów. Szkołą wrażliwości społecznej na potrzeby osób niepełnosprawnych pozostaje od lat telenowela *Klan*, w której w roli Maćka występuje aktor doświadczony zespołem Downa. Siła oddziaływania tego tytułu jest trudna do przecenienia. Na przestrzeni lat przyczynił się on do przełamania kilku tematów tabu. Wielokrotnie także inicjował publiczne dyskusje o sytuacji osób niepełnosprawnych. A

nie jest to odosobniony przypadek, bowiem kwestia niepełnosprawności w ostatnim czasie poruszana była w najpopularniejszych serialach *M jak miłość*, *Barwy szczęścia*, *Głęboka woda* itd. Telewizja Polska stara się także przybliżać widzom życie osób niepełnosprawnych w naturalnych warunkach ich codzienności. Bardzo skutecznym narzędziem okazują się w tym obszarze filmy dokumentalne, stale obecne na antenach TVP1, TVP2 i TVP Info. Ich bohaterowie to częstokroć osoby borykające się z fizycznymi ograniczeniami, ale świetnie radzące sobie z wyzwaniami współczesnego świata i zadające kłam powszechnym przekonaniom o niezaradności niepełnosprawnych. Natomiast cykliczne magazyny realizowane dla osób niepełnosprawnych i przez osoby niepełnosprawne obecne są w ramówkach oddziałów terenowych Telewizji Polskiej. Zgodzi się Pani Marszałek, że trudno przywołać podobne przykłady z oferty programowej nadawców komercyjnych.

Telewizja publiczna nie tylko stara się w sposób odpowiedzialny i rzetelny przedstawiać osoby niepełnosprawne, ale także dba o umożliwianie takim osobom pełnego uczestnictwa w kulturze telewizyjnej. Z tego względu realizujemy projekty gwarantujące, by oferta TVP była dostępna dla widzów z niepełnosprawnością sensoryczną. Są to przede wszystkim pozycje z napisami dla osób niesłyszących – głównie filmy i seriale polskie oraz pozycje nadawane w porze największej oglądalności – dostępne na największych antenach (TVP1, TVP2, TVP Info), jak i w programach OTV oraz kanałach wyspecjalizowanych. Dla przykładu – w poniedziałkowe wieczory z napisami nadawane są spektakle Teatru Telewizji. W czwartki napisy towarzyszą znanemu i lubianemu przez widzów programowi publicystycznemu *Sprawa dla reportera*. Zabiegamy o to, by tak udostępniana oferta programowa była możliwie różnorodna – by były to filmy fabularne, seriale, programy rozrywkowe, filmy dokumentalne, magazyny popularno-naukowe czy podróżnicze. Muszę podkreślić, że Telewizja Polska jako jedyna stacja w Polsce gwarantuje osobom niepełnosprawnym dostęp do bieżących informacji – każdego dnia główne wydanie *Wiadomości*, *Sportu* i *Pogody* opatrzone są napisami. Natomiast w kanale TVP Info każdego dnia *Serwisowi Info Dzień* towarzyszy tłumacz języka migowego. Z językiem migowym emitowane są także niektóre filmy oraz serial *M jak miłość*. Ciągłe testujemy nowe rozwiązania. Osoby niewidome mające dostęp do telewizji cyfrowej mogły już obejrzeć kilkanaście pozycji programowych z audiodeskrypcją. Liczba tak przygotowanych programów nawet kilkukrotnie przekracza wymagania art. 18 a *Ustawy o radiofonii i telewizji*, który nakłada na nadawców obowiązek emisji przynajmniej 10% programów z takimi udogodnieniami kwartalnie. Stale rozbudowujemy także nasze cyfrowe archiwum treści audio-wideo przygotowanych do odbioru przez osoby niepełnosprawne. Programy z

udogodnieniami stale są dostępne na stronie internetowej www.tvp.pl. Zgromadzono tam bibliotekę ponad 100 pozycji (filmy, seriale, programy tv) z audiodeskrypcją oraz kilkaset z napisami dla osób niesłyszących. Cieszę się, że i w tym względzie wyznaczamy na polskim rynku standardy. Obecnie zainicjowaliśmy prace, które sprawią, że już wkrótce cały portal TVP.pl stanie się bardziej przyjazny osobom niewidomym.

Mam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia oraz przytoczone sprawozdania programowe dają wyobrażenie o zakresie działalności Telewizji Polskiej na rzecz podnoszenia społecznej świadomości w zakresie problematyki osób niepełnosprawnych. Liczę też, że przekazane materiały odpowiadają oczekiwaniom senatora Tadeusza Arłukowicza.

Z wyrazami szacunku,

